Cena 6 hal.

Nr. 310. Kraków, Wtorek 22 Czerwca 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny № 196. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu", ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) 20 halerzy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Wiedniu Haasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. M H. Friedl, A. Joessel, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun,

Pod Lwowem.

Wiedeń, 22 czerwca.

Urzędowo donoszą 21 czerwca:

Ścigając nieprzyjaciela, wojska sprzymierzone dotarły pod Żółkiew, blisko pod Lwów (bis vor Żółkiew nahe an Lemberg) i na południe od Lwowa aż do potoku Szczerzec. Stojące na tej linii siły rosyjskie atakuje się wszędzie.

Nad Dniestrem trzyma się nieprzyjaciel pod Mikołajowem i Żydaczowem.

Wojska armii Pflanzera odparły znowu wśród najcięższych strat dla nieprzyjaciela gwałtowne ataki Rosyan na południowy zachód od Potoka Złotego, pod Zaleszczykami i w besarabskim obszarze granicznym.

Sytuacya na północnym wschodzie niezmieniona.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer**
marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 22 czerwca.

Z głownej wielkiej kwatery 21 czerwca donoszą:

Połud.-wschodni teren wojny:

Armie Mackensena walczą o Lwów i Żółkiew. Rawa Ruska jest w naszem ręku. Na zachód od Rawy Ruskiej niemieckie wojska wczoraj zaatakowały nieprzyjaciela i pobiły go.

Dnia 19 i 20 bm. na polach walki między Janowem a północną stroną od Magierowa pojmano okrągło 9500 jeńców, zdobyto 8 dział i 26 karabinów maszynowych.

Wschodni teren wojny:

W okolicy na północny wschód od Szawli i na wschód od górnej Dubissy nie udało się kilka ataków rosyjskich, podjętych po części znaczniejszemi siłami.

Zachodni teren wojny:

Przeciw frontowi na północ od Arras ograniczył się nieprzyjaciel głównie do ognia artyleryi. Tylko na północ od Souchez wykonał atak piechoty, któryśmy odparli.

Na zachód od Soissons rozbił się francuski atak nocny przeciw naszym stanowiskom na zachód od Moulin sous Touvent.

Na zachodnim skraju Argonów przeszliśmy do ataku. Wirtemberczycy i północnoniemiecka obrona kraj. zdobyła na froncie szerokości 2 km kilka poza sobą leżących linii obronnych nieprzyjaciela i przy daremnych kontratakach francuskich zadała przeciwnikom jak najcięższe straty. Zdobycz tej walki wynosi w jeńcach 6 oficerów, 623 żołnierzy, 3 karabiny maszynowe i 3 aparaty do rzucania min.

Na wzgórzach nad rzeką Mozą Francuzi uderzyli na nasze stanowiska nad drogą Grand Tranchee, na zachód od Eparges. Na zachód od tej drogi załamało się pięć nieprzyjacielskich ataków w naszym ogniu. Na wschód od drogi wtargnął nieprzyjaciel do niektórych części naszych stanowisk. Po części już go znowu wyparto. 60 jeńców pozostało w naszym ręku.

Na wschód od Luneville, wskutek przeważających sił francuskich, cofnęliśmy nasze przednie posterunki, wysunięte poza Gondrexon z głównego ich stanowiska, na północny wschód od tego miejsca.

W Wogezach zostały nieprzyjacielskie ataki w dolinie Hechtu i na południe od niej krwawo odparte. W nocy, celem uniknięcia niepotrzebnych strat, opróżniliśmy planowo miejscowość Metzeral, którą francuska artylerya zamieniła w gruzy.

Naczelne kierownictwo armii.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 22 czerwca.

Urzędowo ogłaszają 21 czerwca:

W nocy na 20 czerwca odparły nasze dzielne wojska znowu dwa włoskie ataki pod Plavą. Tu ukazał się włoski oficer z białą chorągwią i trębaczem przed naszą pozycyą, aby przedstawić prośbę swego komendanta brygady. Ponieważ te osoby nie mogły się wykazać pisemnem pełnomocnictwem, jako parlamentaryusze, zostali ujęci i są jeńcami wojennymi.

W obszarze na północny zachód od Konu wyrzucono nieprzyjaciela z jego pozycyi na siodle górskiem, przyczem szczególnie odznaczyły się oddziały debreczyńskiego pułku piechoty honwedów. Nasza ciężka artylerya brała bardzo skuteczny udział w walce w górach.

Na granicy Korutańskiej, w obrębie na wschód od Ploecken, wykonał nieprzyjaciel atak, jak zawsze, bezskuteczny.

W tyrolskim obszarze granicznym nie zdarzyło się nic szczególnego. Ogień włoskiej ciężkiej artyleryi na nasze fortyfikacye nie miał żadnego skutku.

Dnia 19 czerwca nasze torpedowce ostrzeliwały skutecznie rezerwoary i zakłady portowe w Monopoli. Nasze hydroplany uszkodziły bombami dworce kolejowe w Brindisi i Bari.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer**
marszałek polny porucznik.

Bezczynność floty Czwórporozumienia.

Lugano. (T. B.) Podczas gdy część prasy włoskiej stara się zlekceważyć ataki floty austro-węgierskiej na wybrzeża włoskie, inne dzienniki przecież dają do poznania, że panuje niezadowolenie, iż zarówno flota włoska jak angielska i francuska na Morzu Adryatyckiem nic nie przedsięwzięły tak, jakby nie istniały. Przez pół roku tłomaczy się nieobecność tych flot koniecznością oszczędzania sił dla wielkich zadań i zapowiada się aneksyę Dalmacyi (!) przez Włochy.

Zakaz przewozu zwłok poległych z pola walki.

Wiedeń. (T. B.) Z kwatery wojennej prasowej donoszą: U poległego żołnierza włoskiego znaleziono rozkaz komendy etapowej w Carnia z dnia 8 czerwca, który zawiadamia inne komendy, że rząd włoski „ze zrozumiałych przyczyn natury moralnej" zakazał wszelkiego transportu powrotnego poległych.

Demonstracye w Rzymie.

Berlin. (Tel. pryw.) „Lok. Anz." donosi z Chiasso: Przed pałacem Caffarelli, dawniejszą siedzibą niemieckiego poselstwa, urządziła w ostatnich dniach liczniejsza grupa studentów burzliwą demonstracyę uliczną, rzekomo z tego powodu, ponieważ z jego okien miały się dać słyszeć głosy: „Niech żyje Austrya! Na pohybel Włochom!" Demonstranci usiłowali zaatkować pałac, czemu jednak przeszkodziła policya i karabinierzy, aresztując wielu uczestników, wśród nich zaś dwoje poddanych austryackich, małżonków Badermann, oczywiście najzupełniej niewinnych.

Grecya przeciw Włochom.

Ateny. (T. B.) Dziennik „Esperini" pisze: Czcić będziemy dzień, w którym Medyolan będzie obsadzony przez Austryaków, albowiem cała Grecya musi zrozumieć, że Włosi są najniebezpieczniejszymi wrogami żywiołu greckiego.

Humorystyczne propozycye.

Lugano. (T. B.) W „Giornale d'Italia" proponuje pewien oficer włoski aby użyto słoni z ogrodu zoologicznego w Rzymie do przewożenia ciężkich armat i amunicyi, w górach zaś nosorożców jako awangardy przy atakach na pozycye nieprzyjacielskie do przełamywania zapór z drutu kolczastego.

Wojna z Serbią.

Wiedeń, 22 czerwca.

Urzędowo donoszą 21 czerwca:

Na południowo-wschodnim terenie wojny w ostatnim czasie nic się nie zdarzyło.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer**
marszałek polny porucznik.

Serbowie i Czarnogórcy w Albanii.

Londyn. (T. B.) „Times" donosi z Rzymu pod datą dnia 18 czerwca dla uspokojenia opinii publicznej, że akcya serbska w Albanii nie ma na celu zajęcia Durazza lecz tylko zwalczanie band albańskich. Pismo podaje dalej, że dziennik „Messagero" ogłasza interwiew z Risticem, który powiedział, że akcya serbska nie ma charakteru politycznego, ale jedynie charakter wojskowy i ograniczy się do zajęcia Tirany i Elbassany.

Lugano. (T. B.) „Giornale d'Italia" donosi ze Skutari: Podczas gdy główne oddziały wojska czarnogórskiego pozostały na Taraboszu, inne oddziały obsadziły różne miejscowości albańskie i pozycye wzdłuż drogi Alessio—Skutari. Czarnogórcy rozbrajają ludność okupowanych okolic mimo, że dotychczas zachowywała się spokojnie.

Serbia i Rosya.

Petersburg, 22 czerwca.

(T. B.) „Riecz" donosi, że pisma serbskie jednomyślnie powtarzają żądanie, aby Serbii dano przyrzeczony od początku wojny Banat i część terytoryum węgierskiego i oświadczają, że Macedonia została zdobytą krwią serbską i tylko krwią może być odebraną. Dobrowolne odstąpienie Macedonii wywołałoby rewolucyę wewnątrz kraju, w Serbii. Na zarzut uporu i nieustępliwości, oraz na zarzut, że Serbia spowodowała wojnę odpowiada Serbia, że działała tylko jako narzędzie i awangarda Rosyi i że inne państwa bałkańskie są również nieustępliwe. „Riecz" oświadcza, że jest zrozumiałem, że tego rodzaju wywody prasy utrudniają całe położenie na Bałkanie i że dalsze rokowania z państwami bałkańskiemi są z powodu ostatnich wypadków wojennych bardzo utrudnione.

Nastroje Bułgaryi.

Sofia, 22 czerwca.

(T. B.) W dzienniku „Kambana" pisze bułgarski publicysta wojskowy Angelow w artykule zatytułowanym „Wielka Grzesznica":

W niesłychanej rzezi, której areną jest dzisiaj Galicya, Rosya równą jest spętanemu bykowi prowadzonemu do rzeźni, którego własna krew zadławi. Czy nie jest to sprawiedliwą karą za wielkie grzechy Rosyi? Naród bez kultury chciał zadać gwałt kulturze, cywilizacyi i wolności. Kraj klasyczny swą reakcyą, więzieniami syberyjskiemi, najstraszniejszymi gwałtami policyjnymi gnębiący własnych poddanych knutem zdegenerowanych pasożytów, kraj, którego życie polityczne spętane jest w kajdany przez kilku wielkich książąt, to ostatnie wśród państw cywilizowanych w Europie chciało rozwinąć sztandar wolności i uwolnić najwolniejsze i najkulturalniejsze narody. W imię tych samych ideałów wyswobodził przed wiekami Dżingischan narody, ustawiając piramidy z czaszek ludzkich. Za wszystkie popełnione grzechy musi teraz Rosya pokutować. Rzucane w ciągu czasów na Rosyę przekleństwa tysięcy i tysięcy ludzi teraz się spełniają.

Sofia, 22 czerwca.

(T. B.) Tutejsza Liga narodowa ogłasza odezwę, w której wywodzi: Dzisiaj, gdy Bułgaryę wezwano aby oddała mienie i krew w obronie obcych interesów, niechaj naród bułgarski głośno oświadczy, że jego synowie wprawdzie gotowi są poświęcić się za ojczyznę i za uwolnienie braci macedońskich, ale nie dla obcych interesów.

Liga zwołuje na jutro zgromadzenie, aby zaprotestować przeciw usiłowaniom mocarstw Trójporozumienia, celem pozyskania Bułgaryi do akcyi po stronie Trójporozumienia.

Grecya po wyborach.

Lugano, 22 czerwca.

(T. B.) Poseł grecki w Rzymie Koromilas oświadczył wobec przedstawiciela agencyi „Nationale", że w Grecyi aż do chwili wyzdrowienia króla nie będzie powziętą żadna decyzya w sprawie utworzenia nowego gabinetu albo co do sposobu rozwiązania innych problemów, nawet gdyby stan zdrowia króla się ponownie pogorszył, to z powodu nadzwyczajnych stosunków politycznych nie będzie ustanowioną rejencya, albowiem Grecya chce aby tylko sam król wyznaczył jej stanowisko.

Walki na Gallipoli.

Konstantynopol, 22 czerwca.

(T. B.) Główna kwatera donosi:

Na froncie Dardanellskim, koło Ariburnu, nie wydarzyło się nic szczególnego.

Pancernik nieprzyjacielski, który zjawił się z 9 torpedowcami koło Sedil Bahr, był bardzo skutecznie ostrzeliwany przez anatolijskie baterye nadbrzeżne i cofnął się do Lemnos.

Dnia 17 bież. miesiąca odparliśmy słaby atak nieprzyjacielski na nasze centrum koło Sedil Bahr.

Na morzach.

Sztokholm, 22 czerwca.

(T. B.) Dzienniki żalą się, że Anglia chce widocznie zupełnie udaremnić żeglugę szwedzką, gdyż wydała ponownie zakaz wywozu węgla. Dzienniki zapytują co ma właściwie oznaczać takie postępowanie wobec Szwecyi.

Episkopat niemiecki i katolicy francuscy.

Kolonia, 22 czerwca.

(T. B.) „Koelnische Volksztg." donosi, że kardynałowie niemieccy ks. Dr Bettinger z Monachium i ks. Dr Hartmann z Kolonii wystosowali do cesarza Wilhelma następujący telegram:

Oburzeni obelgami rzuconemi na ojczyznę niemiecką i jej sławną armię w książce „Wojna niemiecka i katolicyzm", odczuwamy potrzebę serca zapewnić W. Ces. Mość imieniem całego episkopatu niemieckiego o naszem bolesnem oburzeniu z powodu tych obelg. Nie omieszkamy użalić się u Głowy Kościoła.

Na telegram ten otrzymał arcybiskup koloński następującą odpowiedź cesarza Wilhelma:

Dziękuję W. Eminencyi i Kardynałowi Bettingerowi serdecznie za wyrazy oburzenia niemieckiego Episkopatu na haniebne literackie oszczerstwa rzucane na naród niemiecki i wojska przez naszych wrogów. Także te ataki rozbiją się o dobre sumienie i siłę moralną, z jaką naród niemiecki broni słusznej sprawy i spadną one z powrotem na tych, którzy je rzucili.

(Książka: „Wojna niemiecka i katolicyzm", przeciw której występuje Episkopat niemiecki, wydaną została w Paryżu przez Komitet francusko-katolicki, do którego należy kilku biskupów i szereg wybitnych pisarzy katolickich, pt. „La guerre allemande et le catholicisme". — Książka ta przedstawia wojnę obecną jako wojnę protestantyzmu przeciw katolicyzmowi i gwałtownie występuje przeciw Niemcom i armii niemieckiej. Pojawienie się tej książki wywołao w katolickiej prasie niemieckiej wielką burzę. Szczególnie ostro potępiła wspomnianą książkę berlińska „Germania", która zaatakowała przy tej sposobności cały Episkopat i katolików francuskich, zarzucając im, że prowadzą „zorganizowaną kampanię kłamstwa" przeciw Niemcom. Przyp. Red.).

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 22 czerwca 1915.

Odznaczenie zakonnicy.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz nadał Najwyższem pismem odręcznem z dnia 9 czerwca b. r. przełożonej klasztoru Dominikanek w Białej Niżnej Immakulacie Angeli Waligóra w uznaniu pełnej poświęcenia czynności pielęgniarskiej w czasie wojny złoty krzyż zasługi z koroną na wstążce medalu waleczności.

Szwecya i Rosya.

Sztokholm. (T. B.) „St. Dagblad" odpowiada na żale Sazonowa na temat nieufności Szwecyi wobec Rosyi i oświadcza, że przyczyny tego są zupełnie Sazonowowi znane. Szwecya z pewnością chce pokoju i dobrego porozumienia z Rosyą, ale naród, który do ostateczności jest zdecydowany bronić swej niezawisłości nie może ignorować faktów wzbudzających nieufność, nawet wobec przyjacielskich zapewnień.

Anglia musi zaciągnąć pożyczkę w Ameryce?

Paryż. (T. B.) Tutejsze wydanie „New Jork Heralda" donosi, że w nowojorskich kołach giełdowych panuje zapatrywanie, że niski kurs szterlinga zmusi Anglię do podjęcia pożyczki w Nowym Jorku dla zapłacenia amerykańskich dostaw amunicyi.

Zgłaszanie zapasów maszyn żniwiarskich.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Zeitung" ogłasza rozporządzenie ministeryalne w sprawie obowiązku zgłaszania zapasów maszyn żniwiarskich i młockarskich.

KRONIKA.

Kwatery dla oficerów. Magistrat ogłasza: Wobec olbrzymiego wzrostu wydatków kwaterunkowych będzie Magistrat począwszy od dnia 15 b. m. tytułem wynagrodzenia za kwatery oficerskie przechodowe opłacać dającym kwatery oficerskie na dobę za pokój 1 K 20 hal. Osoby reflektujące na umieszczenie u nich oficerów w przechodzie, zgłaszać się mają w Wydziale V. c. Magistratu (ulica Poselska L. 10., II. p., drzwi Nr. 21) w godzinach między 9 przedpołudniem a 1 po południu, względnie przesłać tamże odpowiednie zgłoszenie na piśmie. O każdem zajętem jak i opuszczonem mieszkaniu przez oficerów, winien zaraz kwaterodawca donieść w wyżej podanem biurze. Oddający kwaterę winien dostarczyć potrzebne umeblowanie to jest łóżko z pościelą, umywalnie z przyborami, stół, potrzebną ilość krzeseł i szafę na ubrania, jak niemniej potrzebne oświetlenie.

Zaznacza się, że gdyby nie znalazła się dostateczna ilość pokoi, Magistrat zarządzi kwaterunek przymusowy po myśli ustawy kwaterunkowej.

Kongregacya kupiecka oraz Stowarzyszenie Kupców i Młodzieży handlowej w Krakowie, zawiadamia Członków, iż za pośrednictwem delegatów podejmuje się kontrolnej opieki nad handlami pozbawionymi wszelkiego nadzoru, wskutek powołania dotyczących pryncypałów do czynnej służby wojskowej. Zgłoszenia należy nadsyłać na ręce przewodniczących pp. Augusta Porębskiego Rynek 8. i Al. Adelmana Rynek 9.

Egzaminy roczne z klas I VIII szkół gimnazyalnych i gimnazyów realnych w Bernie mor., w Welehradzie i w Węgierskim Hradyszczu. Uczniowie szkół gimnazyalnych i gimnazyów realnych, którzy chcieliby składać egzaminy roczne w terminie letnim (w lipcu r. 1915) w Bernie mor., w Welehradzie lub w Węgierskiem Hradyszczu, mają zgłosić się osobiście lub pisemnie w dyrekcyi prywatnych kursów kształcących w Bernie lub w Węgierskiem Hradyszczu, lub też w dyrekcyi prywatnego gimnazyum OO. Jezuitów w Welehradzie do dnia 23 czerwca 1915.

W myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa W. i O. i c. k. Rady szkolnej morawskiej, w porozumieniu z c. i k. Radą szkolną krajową galicyjską do egzaminu w wymienionych miejscowościach mają prawo zgłaszać się uczniowie (uczenice), którzy a) pobierali naukę na kursach kształcących urządzonych w Bernie, w Węgierskim Hradyszczu lub w gimnazyum prywatnym w Welehradzie b) którzy uczyli się prywatnie.

Do zgłoszenia należy dołączyć: a) metrykę (w miarę możności), b) świadectwo roczne z ukończonej klasy poprzedniej w Galicyi, a w braku świadectwa wiarygodne poświadczenie dyrektora Zakładu, do którego uczeń uczęszczał, lub profesorów. Uczniowie, którzy nie uczęszczali na kursa kształcące w Bernie w Węgierskim Hradyszczu lub do gimnazyum prywatnego w Welehradzie, mają nadto dołączyć: c) fotografię stwierdzającą tożsamość osoby, uwierzytelnioną przez odpowiednią władzę t. j. władzę polityczną, dyrekcyę policyi lub urząd gminny; d) kartę korespondencyjną, na której zgłaszający się otrzyma odpowiedź z oznaczeniem terminu egzaminu; e) markę pocztową za 25 hal. na odpowiedź poleconą.

Przy zgłoszeniu podać należy dokładny i wyraźny adres. Wysokość taksy dla uczniów, którzy składać będą egzaminy w Bernie, w Welehradzie i w Węgierskim Hradyszczu, oznaczają dyrekcye naukowych Zakładów polskich w tych miejscowościach.

Termin zgłaszania się do egzaminów dojrzałości ogłoszony zostanie bezzwłocznie, skoro wyjdzie w tej mierze zapowiedziane zarządzenie c. k. Rady szkolnej krajowej. — Dr Konstanty Wojciechowski, przewodniczący Komisyi egzaminacyjnych j. w.

Mianowania wojenne.

Porucznikami w pułkach obrony kraj. mianowani zostali: Jan Dunikowski, Władysław Kowarzyk, Włodzimierz Stupnicki, Władysław Rębacz, Józef Strycharski, Korneli Zubrzycki.

Lekarzami asystentami obr. kraj. mianowani zostali doktorzy: Józef Ciosłowski, Aleksander Grabowski, Lucyan Gruszczyński, Aleksander Knapczyk, Mieczysław Jan Kostecki, Wacław Kraszewski, Mieczysław Michałowicz, Ludwik Moszkowicz, Stanisław Wilczyński, Tadeusz Żeleński.

Odznaczenia wojenne.

Wojenny krzyż zasługi III. klasy z dekoracyą wojenną otrzymali: Stanisław Witkowski porucznik okrętu liniowego, Rudolf Pawłowski, podpułkownik sztabu jeneralnego; Teodor Nałęcz Tański, major 33 p. dział pol.; Emil Stroński, kapitan 2 pułku strzel. pol.

Wyrazy pochwalnego uznania za mężne zachowanie się w obliczu nieprzyjaciela otrzymali: Antoni Popiołek, porucz. rez. 3 p. górskiej artyl.; Kazimierz Grocholski, porucz. 2 p. dragonów, przydz. do 77 pp.; Jarosław Krzyżanowski, por. rez. 9 pp.: Władysław Jankowski, nadpor w ewid.

Złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu za waleczność w uznaniu wzorowego pełnienia służby w obliczu nieprzyjaciela otrzymali: Zygmunt Sieradzki, zarządca poczt i Karol Janowski, kontrolor pocztowy.

Zaszczytną odznakę Czerwonego Krzyża II klasy z dekoracyą wojenną otrzymał Jan Wróblewski major przydz. do ministerstwa obr. kraj.

Bronzowy medal Czerwonego krzyża otrzymali: Franciszek Bader kapral, Franciszek Kubaszak feldwebel zmagaz. umundur. w Krakowie, Adolf Bozowski, adjunkt pocztowy i Rudolf Bozowski, oficyał pocztowy w Wiedniu.

Srebrny medal za waleczność I. klasy w uznaniu mężnego zachowania się w obliczu nieprzyjaciela otrzymali: Julian Zieliński, feldwebel, Stanisław Gałuszka, Franciszek Żak, pluton., Karol Motyka Ludwik Płuciński, frajtrzy Erwin Motyka, Andrzej Pietraszewski, szereg., wszyscy z 56 p. p., Józef Gajdzica, chorąży rezerw., Józef Dzida plut., Ludwik Wojaczek, szereg. z 100 p. p.

Srebrny medal za waleczność II. klasy otrzymali: Stanisław Synowiec, kanonier 1 p. haubic pol., Hilary Berezowski, Wojciech Studnicki szereg. 56 p. p., Karol Dąbrowski, wachm. okręg., Jan Dyki, Józef Kotula, Stanisław Lewicki, wachmistrze, Michał Patyk, wicewachm., Marceli Zięba, Michał Nodzak, żandarmi, wszyscy z 5 komp. żandarm. obrony kraj.

Brązowy medal za waleczność otrzymali: Franciszek Frączek, Piotr Musiejowski wachmistrze, Jan Rogalski, Wojciech Winiarz, Mikołaj Dobrzański, Karol Witkowski, Piotr Wiater wicewachmistrze 5 komendy żandarm. obr. krajowej.



Rozkład jazdy pociągów

pocztowych względnie osobowych

Z Krakowa do Wiednia: 6.14 posp., 6.50 osob., 10.15 posp., **6.40** posp. **7.38** osob., **7.56** posp.

Z Wiednia do Krakowa: 1.03 osob., 7.56 posp., 10.19 osob., 10.55 osob. 3.50 posp., 8.58 posp.

Z Krakowa do Rzeszowa: 11.48 osob., 5.00 osob., **11.00** osob.

Z Rzeszowa do Krakowa: 9.47 posp., 9.11 osob., **6.46** osob.

Z Krakowa do Nowego Sącza i Zakopanego (przez Suchą) 8.36 osob., 1.24 osob., **9.48** osob.

Z Nowego Sącza i Zakopanego do Krakowa: 8.11 osob., 5.23 osob.

Z Podgórza—Płaszowa do Oświęcimia: 6.28, **7.16** (przyjazd do Oświęcimia: 10.33, **11.21**).

Z Oświęcimia do Podgórza—Płaszowa: 11.28, **1.27** (odjazd z Oświęcimia: 7.28, **9.31**).

Z Tarnowa do N. Sącza względnie do Jasła i Nowego Zagórza: 4.34, przyjazd do N. Sącza 1.40, do Jasła .53, do N. Zagórza **9.35**).

Z Tarnowa do Szczucina: 5.15 przyjazd do Szczucina **8.17**).

Z Nowego Sącza względnie Jasła Nowego Zagórza do Tarnowa: 1.09 (odjazd z N. Sącza 7.39, z Jasła **5.57,** z N. Zagórza **10.25**).

Ze Szczucina do Tarnowa: 8.50 odjazd ze Szczucina 6.00).

Z Bierzanowa do Wieliczki: 9.15, .20, 5.45.

Z Wieliczki do Bierzanowa: 8.30, 2.25, 4.55.

Z Chabówki do Suchejhory względnie Zakopanego: 6.40, **11.28** (przyjazd do Suchejhory 10.20 do Zakopanego 10.25, **4.01**).

Ze Suchejhory względnie Zakopaego do Chabówki: 10.24 (odjazd ze uchejhory 4.45, ze Zakopanego **6.55** 6.35 tylko do Nowego Targu).

Z Nowego Sącza do Orłowa: 7.45 przyjazd do Orłowa **12.13**).

Z Orłowa do Nowego Sącza: 6.22 odjazd z Orłowa **2.18**).

Ze Suchej do Żywca względnie wardonia: 2.46, 4.22, 1.58 (przyjazd o Żywca **5.54,** 7.30, 5.06 do Zwardoia 10.04).

Ze Żywca względnie Zwardonia do uchej: 10.40, **7.56, 12.44** (odjazd ze ywca 7.53, 5.07, **9.55** ze Zwardonia .49).

Ze Skawiec do Sierszy Wodnej (via Spytkowice) 3.22 (przyjazd Siersza Vodna **8.30**).

Z Sierszy Wodnej do Skawiec (via pytkowice): 11.21 (odjazd z Sierszy Vodnej 6.10).

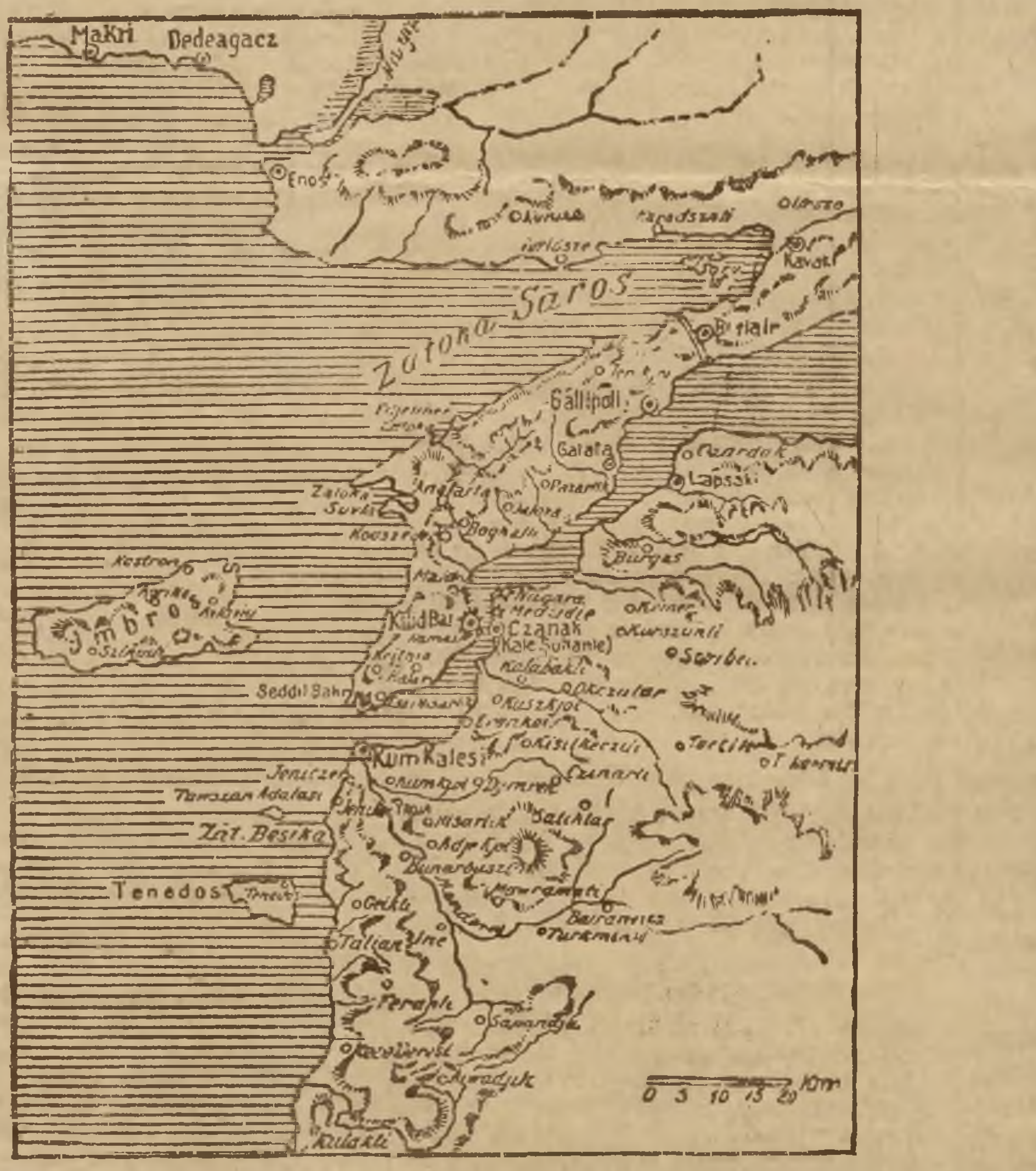
Z Bolęcina do Jaworzna: 1.15, **7.05** przyjazd do Jaworzna 3.50, **9.30**).

Z Jaworzna do Bolęcina: 4.45 (odazd z Jaworzna 2.10 i 9.45 tylko do hrzanowa).

Z Jasła do Rzeszowa: 4.51 (przyazd do Rzeszowa **10.00**).

Z Rzeszowa do Jasła: 5.14 (odjazd Rzeszowa **12.05**).

UWAGA. Czas nocny oznaczone są godziny tłustym drukiem.



Walne Zgromadzenie
Składnicy i Sklepu Kółka rolniczego
w Mszanie Dolnej

odbędzie się dnia 27 czerwca b. r. w niedzielę w sali obrad Urzędu gminnego o godzinie **4** po południu z porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Uzupełniający wybór do Rady Nadzorczej i Dyrekcyi.
3) Sprawozdanie Dyrekcyi.
4) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej.
5) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i wniosek co do rozdziału zysków.
6) Wnioski i interpelacye.

W razie braku kompletu odbędzie się drugie W. Zgromadzenie o godzinie 5-tej po południu bez względu na komplet.

DYREKCYA:
Józef Schaller. **Ks. Jan Dec.**

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

ANTONI MICHAŁOWSKI
żołnierz 28 pułku piechoty obrony krajowej, poczta polowa 66, prosi o łaskawą wiadomośc każdego ktoby wiedział cośkolwiek o jego rodzicach w chwili wybuchu wojny zamieszkałych w Borysławiu.

AGNIESZKA WEITH
Wagna b. Leibnitz Styrya, barak I. poszukuje zięcia **Dominika Jurkiewicza,** respicyenta straży skarbowej.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Łatyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.